

Zniszczoł wygrywa w Innsbrucku! (AKTUALIZACJA)

Data publikacji: 16.01.2021 14:15

Miłe wieści napłynęły do nas ze skoczni Bergisel, gdzie w sobotę odbył się konkurs w ramach Pucharu Kontynentalnego. Aleksander Zniszczoł (na zdj.) potwierdził dobrą dyspozycję z ostatnich tygodni, zwyciężając w dzisiejszych zawodach.

□

Aleksander Zniszczoł prezentował się bardzo dobrze w ostatnich konkursach Pucharu Świata, ale polski sztab postanowił wysłać niektórych skoczków na "drugoligowe" zmagania do Austrii, aby tam walczyli o dodatkowe miejsca w PŚ na kolejny period. I póki co, wiślanin sprawdza się w tej roli, gdyż dzisiaj na Bergisel nie miał sobie równych.

26-latek okazał się najlepszy już podczas treningu, na którym uzyskał 133 m. Na półmetku zmagani plasował się na drugim miejscu, tuż za reprezentantem gospodarzy – Niklasem Bachlingerem. Jednak zawodnik WSS uzyskał w rundzie finałowej najdłuższą odległość spośród wszystkich skoczków – 127,5 m – i o ponad dziesięć punktów wyprzedził Andersa Haare z Norwegii. Na najniższym stopniu podium stanął ww. Bachlinger.

Mamy zwycięstwo Aleksandra Zniszczoła w pierwszym konkursie na Bergisel ??? 6.miejsce wywalczył Maciej Kot, a 15. był Tomasz Pilch. Gratulacje ?? pic.twitter.com/hKOxdjNSL4

— Polski Związek Narciarski (@pzn_pl) [January 16, 2021](https://twitter.com/pzn_pl/status/1351111111)

Spośród biało-czerwonych wysoko uplasował się Maciej Kot, który zamknął czołową „6”. Swój dorobek punktowy powiększył Tomasz Pilch – zawodnik WSS zajął 15. miejsce. Niestety, do drugiej rundy nie awansowali Stefan Hula (40.), Adam Niżnik (45.) oraz Arkadiusz Jojko (47.).

- [Oficjalne wyniki konkursu](#)

AKTUALIZACJA:

Organizatorzy postanowili przeprowadzić w sobotę jeszcze jeden konkurs, ponieważ prognozy pogody na niedzielę nie napawały optymizmem. Popołudniowe zmagania nie ułożyły się już tak pomyślnie dla biało-czerwonych, spośród których ponownie najwyżej sklasyfikowany został Zniszczoł – na 7. miejscu. Maciej Kot był 19., a w czołowej „30” znalazł się jeszcze Stefan Hula – 24.

Warto dodać, iż Zniszczoł wykonał zadanie, jakie należało do polskich skoczków w Innsbrucku. Dzięki dzisiejszym udanym konkursom, powiększył limit startowy dla Polski w Pucharze Świata na kolejny period.